

6900





Korespondencja Henryka Sierkiewicza z redakcją „Głosu Narodu”  
w Kalamie, z czasu Wielkiej Wojny. Daw adresatki ok. r. 1918.  
Opisano w r. 1941.

6900









A  
A  
In  
Sano  
W N  
Lipa  
Suna  
canhi  
43810  
niewg  
nigine  
1aj Bu  
nat  
do h  
pauin  
Ciggo  
sprau  
St. pa  
do Krai  
50,000

Bibl. 183



Vevey 6 Lipca 1915

Adresse des Absenders. - Text.  
Adresse de l'expéditeur. - Texte.  
Indirizzo del mittente. - Testo.

Grand Hôtel

Szanowny panie Redaktorze.

W Nr. 15 "Głosu Narodu" z dnia 19<sup>go</sup>  
Lipca, znajduję się wiadomości, że  
suma przesłane przez K. B. H. Gen. J. J. J.  
carki do Komitetu B. w Krakowie wynosi  
438104 K. i 10 halery. Odnosi się to  
niezależnie do daty zawarcia waci-  
winy. Komitetowi jednak niezgodność  
tej sumy z ogłoszonym niedawno prze-  
biegiem ofiar przesłanych z Vevey  
do Krakowa, mogłaby zdziwić  
pańskich czytelników, proto, zanim  
Pracownicy K. B. H. opłaci obywatelskie  
sprawozdanie, porównam sobie przesła-  
ne z panu następujące objaśnienie.

Dnia 8 Marca 1915 wylatujemy  
do Krakowa Komitetowi B. i K. p. 50,000 K. - Dnia 29 Marca dla Galicji

Mit bezahlter Antwort · Avec réponse payée · Con risposta pagata

Postkarte. Carte postale



Cartolina postale

SCHWEIZ SUISSE SWIZZERA



Krakau. Oesterreich

Galizien

Redakcja "Głosu Narodu"

Ulica Sw. Tomassa l. 35

Adresse des Absenders. - Text.  
Adresse de l'expéditeur. - Texte.  
Indirizzo del mittente. - Testo.

Antwort · Réponse · Risposta

Postkarte. Carte postale



Cartolina postale.



Cracovie. (Autriche)

"Głos Narodu"

U. Sw. Tomassa l. 35



zysowni 150,000 fr. —  
Co wynika zryni rarem 788 tysięcy 622 fr i 75 centymów, czyli na korony, około  
800,000. —

2 wysokim poważaniem  
Henryk Sienkiewicz

Francuski panie Redaktorze, w "Tyg. Ilustrowanym", dnia 10 lipca znajduje się  
artykuł p. L. Włodka zawierający wiadomości o komitetach utworzonych w różnych  
krajach Europy i Ameryki w celu niesienia pomocy ofiarom wojny w Polsce. Doty-  
kał ten donosi między innymi wiadomości, że Komitet Generalny w Paryżu za-  
brał dotychczas około miliona franków.

Owóż kolega Władek był w rzeczy przeciwko przedawaniu mieszkań; wówczas kwota znajdująca się w naszych rękach odpowiadała miłej więcej podanej przez niego cyfrze. Obecnie jednak porównałem sobie domiś, że Komitet Generalny, nie tylko zabrał, ale i wydał kwotę bez porównania większą. Szeregołowe sprawozdanie, które jednocześnie wysłałem stwierdza, że dla ziem Królestwa pod Rosyją, oraz dla ziem Królestwa wsiątek przez Austrię i pręg, a dalej: dla Galicji, dla uchodźców galicyjskich, dla ludności polskiej na Morawach i na Śląsku wysłaliśmy razem przedsięwzięcia miljonów franków — ściśle: 2,549,425,—30.

[illegible]

2 przykroć powiadają Henryk Siemkiewicz



Szanowny Panie Redaktorze,

Niektóre dzienniki austrijackie, a ~~za niemi i inne~~ <sup>podaly za warianta "Niepodleglosci"</sup> podaly wiadomosc o mojej bytnosci u ministra Delcass~~e~~<sup>ego</sup>, ktory jakoby przyjal mnie zle, a nawet brutalnie, a gdym chcial z nim mowic o przyszlych losach Polski - odeslal mnie do rządu rosyjskiego.

W ostatnich dniach podala takze ta wiadomosc wiedeńska "Neue Freie Presse", a ~~nawet~~ <sup>zarazem</sup> oglosila z tego powodu artykul wstepny, opatrzony w odpowiednie do jej stanowiska wywody polityczne.

Z dziennikiem tym polemizowac ~~ani prostowac jego wiadomosci~~ nie mam zamiaru, ale dla zapobiezienia rozszerzaniu plotki, oswiadczam, ze w Paryżu nie bylem od lat siedmiu, a ministra Delcass~~e~~<sup>ego</sup> nigdy w zyciu nie widzialem, zatem nie moglem z nim mowic o sprawie polskiej, ani o zadnej innej. - Blizko od roku mieszkam w Szwajcarji, a jako prezes komitetu filantropijnego, ktory musi zabezpieczyc sobie dostep do wszystkich trzech dzielnic Polski, odmawiam nawet sympatycznym mi dziennikom rozmow politycznych.

Do ministra Delcass~~e~~<sup>ego</sup> pisalem raz jeden przed dziesieciami laty ( w r.1904), gdy rząd francuski przyslal mi legje honorowa. Poniewaz przyslano mi ja jako literatowi rosyjskiemu, oswiadczyłem, ze jestem pisarzem polskim, nie rosyjskim, i zażadam sprostowania pomyłki, co tez uprzejmie uczyniono.

Nakoniec jestem pewien, ze gdybym sie zglosil do p. Delcass~~e~~<sup>ego</sup> dla traktowania sprawy polskiej, wówczas, jezliby taka rozmowa nie byla mu na reke, moglyby mi nie udzielic posluchania, ale gdyby go udzielil, to traktowalby mnie z nalezna mi grzecznoscia.

Zostaje z powazaniem

Henryk Sienkiewicz

Vevey d.19 sierpnia 1915 r.



Waw  
Prus  
Klona  
el'cago  
Nero  
Dep  
D  
Waw  
Prus  
Klona  
el'cago  
Nero  
Dep  
D  
Waw  
Prus  
Klona  
el'cago  
Nero  
Dep  
D

szanowny Panie Redaktorze,

Niektóre dzienniki austriackie, a za nimi i inne podają wiadomość o mojej rzymskiej wycieczce, którą takoby przystąpił mi nie, a nawet brudnie, a gdyby chciały z nim mówić o przyszłych losach Polski - odebrały mi do rządu austriackiego.

W ostatnim dniu podał także tę wiadomość wiedeński "Neue freie Presse", a nawet opisał z tego powodu ataki węgry, opatrzone w odpowiedzi do tej sławnej wydoby polityczne.

Z dziennikiem tym polemizować mi przystawało, jego wiadomości nie mam zamiaru, ale dla zapobieżenia rozszerzeniu plotki, oświadczam, że w rzymskiej nie byłem od lat siedmiu, a minister Delcassé'ego nigdy w rzymskiej nie widziałem, zatem nie mogłem z nim mówić o sprawie polskiej. Bliżej innej. - Bliżej od rymu mieszkałem w szwajcarskiej, a jako przeto nie miałem bliższego, który mógłby zapewnić sobie dostęp do węgry. W rzymskiej dziennie polskiej, oświadczam nawet sympatycznym mi dziennikom rzymskim politycznym.

Do ministra Delcassé'ego pisałem raz jeden przed dziesięć laty (w r. 1904), gdy rządził francuski przysłał mi listę honorową. Ponieważ przysłał mi ją jako literaturę rosyjską, oświadczyłem, że jestem polskim i nie rosyjskim i zaproszenie przystawienia pomysł, co też przystąpienie nastąpiło.

Nakoniec jestem pewien, że gdyby się zgłosił do p. Delcassé'ego dla traktowania sprawy polskiej, wówczas, jeśliby taka rozmowa była mi na rękę, mógłby mi nie udzielić posiedzenia, ale gdyby po naszej stronie, to traktowałyby mnie z należytą mi grzecznością. Zostać z powołaniem

Vevey d. 19 sierpnia 1915 r.



Adresse des Absenders. - Text.  
Adresse de l'expéditeur. - Texte.  
Indirizzo del mittente. - Testo.

Pracownicy Polski Redakcyjne.

Przesyłane wam kopiję Depeszy  
którą Komitet nasz otrzymał z  
Chicago od sekretarza Związku  
Narodowego, p. Stanisława Osady.  
Depesza  
~~brumi~~ brzmi jak następuje:

Prezydent Wilson podpisał orzeczenie  
do <sup>całej</sup> ludności Stanów Zjednoczo-  
nych, wyzywając do składania  
na rzecz ofiar wojny w polsce  
Czerwony Krzyż amerykański  
zwrócił się również z podobnem  
wezewaniem do Kościoła  
wielkich wyznań, wyznaczając

Postkarte. Carte postale



Cartolina postale



SCHWEIZ SUISSE SVIZZERA



Cracovie (Autriche)

"Głos Narodu"

Kraków



dziś Nowego Roku na uroczyste składki przeznaczonych na pomoc dla tych-że  
ofiary."

Dziękuję ci i wszystkim Dobrych nowiną przesyłaną zarazem wyrażam życzenia  
aby rok 1916 okazał się dla nas pomyślniejszym od ubiegłego.

Henryk Sienkiewicz

R



Recommander

Cracovie

Autriche Galicie

**R**

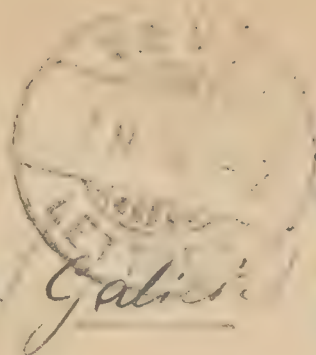
Vevey 1

N<sup>o</sup> 641

Redakcja "Głosu Narodu"

Ul. Świętego Tomasza 35

Ch. H. ... Suisse. Vevey. Hotel Du Lac









Stanowcy pań Redaktorze.

Wiele pism polskich wychodzących w Stanach Zjednoczonych a również  
i w Królestwie Polickim zawiera artykuły pełne stojących rzeczy  
o działalności Komitetu naszego w Nowy. Chcąc nam stanowisko  
ostatecznie wyjaśnić przesyłam Stanowcom pań ogólny i nie  
potwierdzam odpowiedzi na te napawia, przez. jeśli jak przypuszczam,  
nie zostanie okrojona, reszta moim Stanowcy pań wydrukować  
w "Głosie Narodu".—

Z wysokim pozdrowieniem

Henryk Sienkiewicz

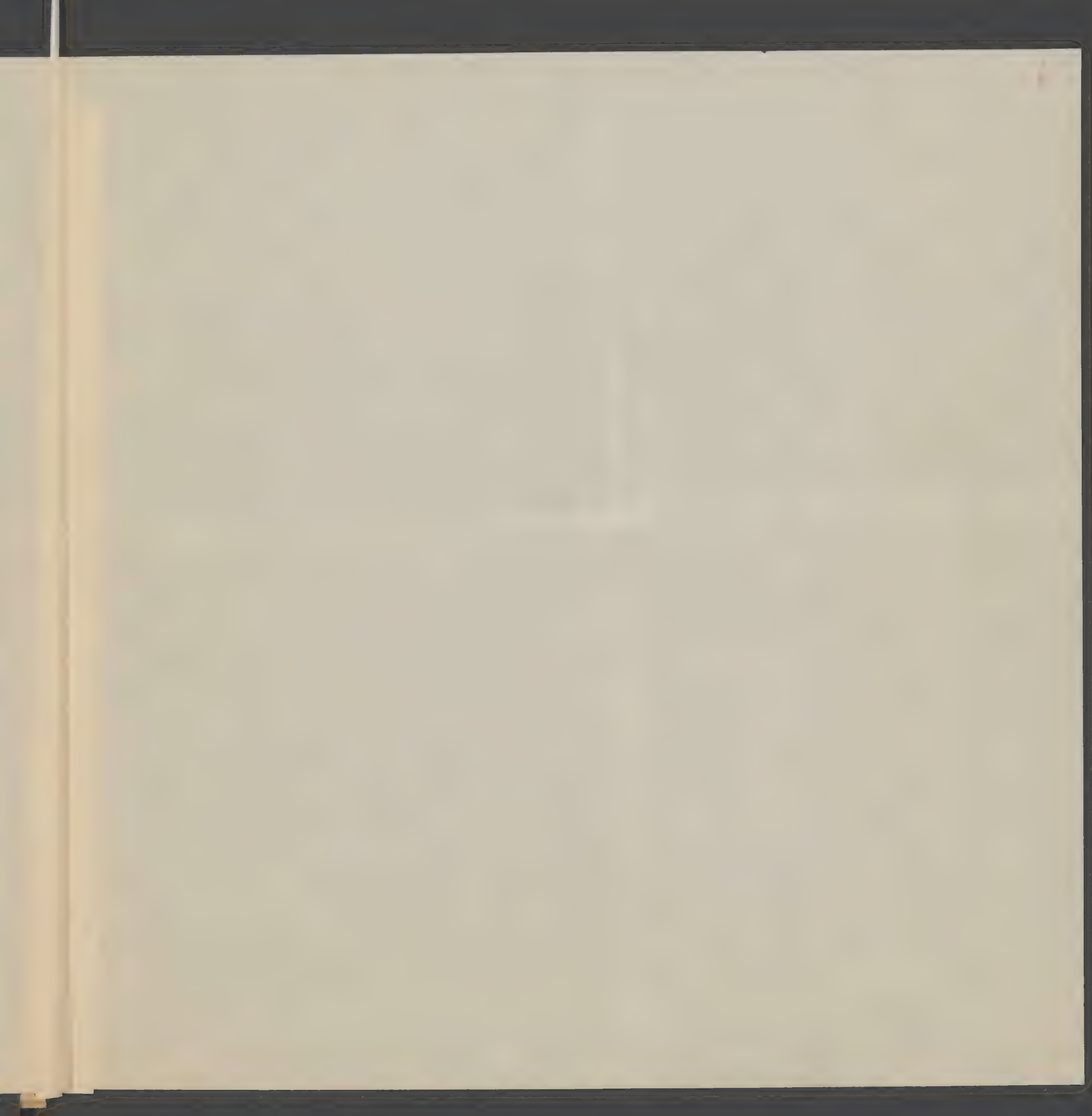
Nowy J. H. 1911

Łódź 11.11.11















1.

15

2010/11/15

# W sprawie Komitetu Generalnego w Vervey.

Prawie od początku swego istnienia, Komitet polski działający w Vervey stał się przedmiotem napadów ze strony pewnych ludzi, ~~przechodzących~~ którzy, nie odnosząc większego nas w krąg własnej polityki, zarzucają nam iż prowadzimy inną, wprost przeciwną.

Po długim i cierpliwym namyśle, biorę pióro do ręki, by przedstawić w właściwym świetle naszą działalność. Nie czynię tego w tym celu, by kogokolwiek przejednać, ani w chęci zyskania czyichkolwiek pochwał, ani wręcz z obawy przygany, gdyż o takie rzeczy mało się troszczę. Ale chodzi mi o to, aby ogół polski dowiedział się dokładnie jak rozumiany i jak spełniany jest nasz obowiązek, który podjął się dla dobra kraju. —

Rozumiem i przyznaję iż jest rzecz pożyteczną zarządzać zagranicą z naszymi sprawami, mówię jej o naszych nadziejach, o naszych dążeniach, o naszym stanowisku, poradzam, wręcz o naszych <sup>i naszych niepodległościowych prawach</sup> siłach, co też i czynię w sposób, czasem ujemny, a częściej dodatni, rozmaite kłopoty polityczne. Brzykosić dopiero wykazać jaki był owoc tych usiłowań. Obecnie jednak istnieje jeszcze jeszcze inne zadanie, może ze względu najważniejsze, a jest nim: ratunek dla zagrożonego polskiego życia. —

To właśnie zadanie wytknął sobie nasz Komitet Szwajcarów — i z drogi, która wiedzie do tego celu nie zbacza i nie zbaczy, ani na prawo, ani na lewo. Głosiłem od początku wojny, że gwardia naszej przyszłości potrafiłaby wrzucić tylko w taktem ranie, jeśli materiału pod budowę, jeśli tych cegieł do wzniesienia murów niezbędnych, nie rozleje na proch grozny, a tych prochów nie rozwieje na cztery strony świata wiatr. —

Inaczej mi będzie z czego budować. —

Politykę czynną niech robić ci, którzy myślą, że wobec tego sfinksia, którym jest przyszłość robić ją można i należy. Wielekto i ci powinni pamiętać, że niedość jest mówić ludzom: „pojdźcie za nami” — trzeba im proce tego dać choć mały kęs chleba, by mieli siłę ruszyć we wskazywaną im stronę. Wyraź się słowami, że uważałem to za potrzebę za najważniejszą



i zi  
can  
wid  
w  
ja  
br  
Z  
w  
2  
ja  
p  
v



i z wzięciem udział w Konwencji właśnie dlatego, że został on w imię jej zawieszony.

Wielokrotnie zarzucano nam, że tak postępujemy jedynie tylko jałmużnikami. Ale w odpowiedzi na to, pytam każdego: Komu leży na sercu dobro narodu, czy nie jest lepiej z rewalizacją koła dwudziestu milionów koron dla głodujących, niż ichyśmy brać udział w jałowych sporach politycznych, które nie pożytek, ale szkoda krajowi przyniosą.

Zapewne, że dwadzieścia milionów, ~~które~~ wobec strat jakie kraj nasz poniósł, to kropla w morzu; gdy się jednak zważy, ile za taką kwotę można uratować istnień polskich, znajduje się w tej myśli otuchę i zachętę do pracy, która przecież nie została jeszcze ukończona.

Potrząśnięcie skarbanką nie jest łatwo, a zwłaszcza nie jest łatwo Polakowi, który nosi w sobie dumę, tradycję wielkiego narodu. Lecz potrząśnięcie nią można w rozmaity sposób. Na dowód, że wracając się do ofiarowania całego świata, ~~można znaleźć sposób~~ może znaleźć sposób uczyniliśmy to bez ujemny godności narodowej, przyłączając następujące, ~~która~~ może znaleźć sposób ujętej odroczyć do ~~zbyt wczesnej~~ ludzkość uczyliście się o tym:

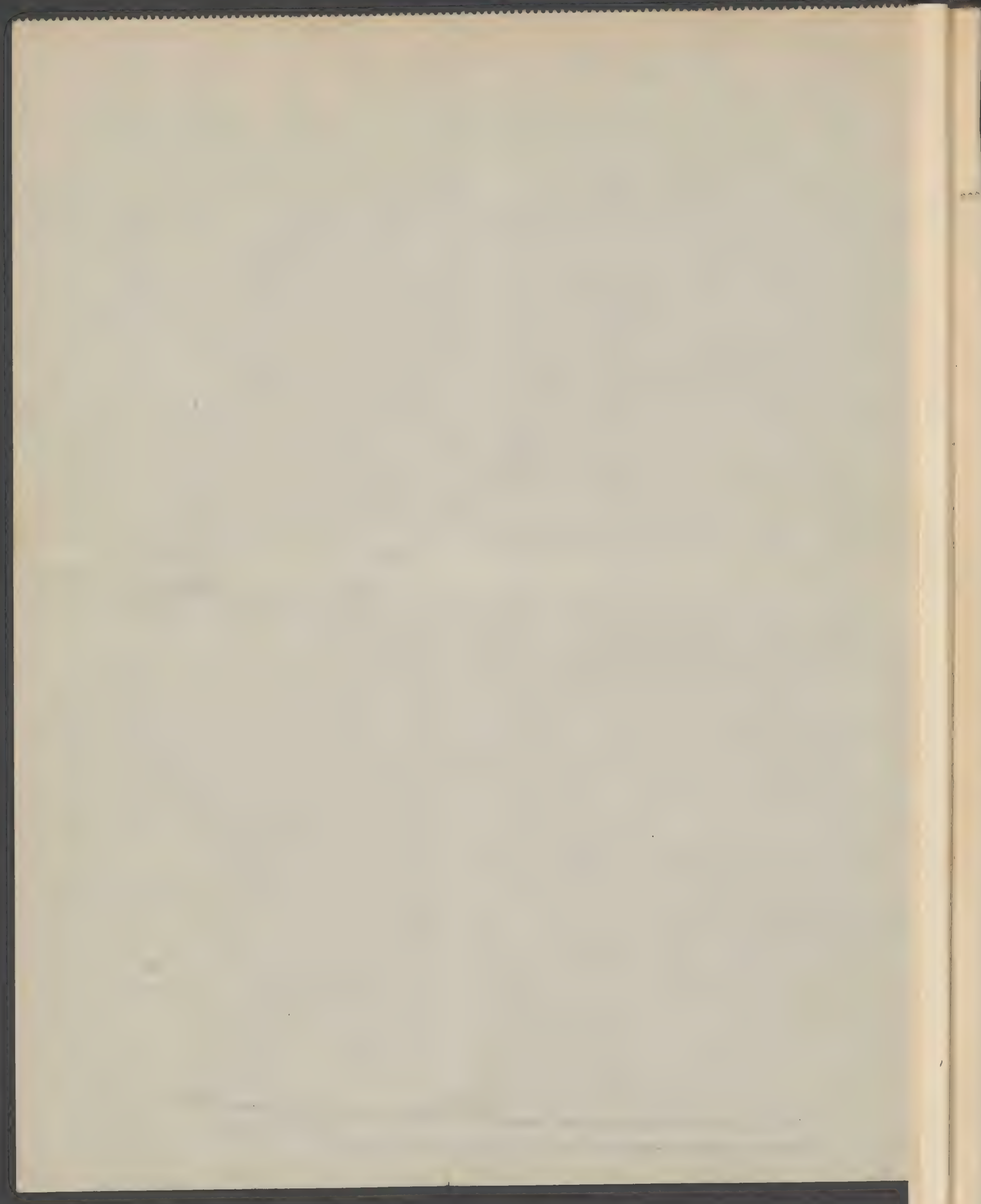
"Lecz czy Polska ma prawo do takiej pomocy?"

"Ma je w imię miłości bliźniego każdy naród, a tembardziej polski, który po upadku ojczyzny nie zaprzestaje się swego imienia i wykazuje wielką siłę życia, że retrata musiela się przed nią cofnąć."

"Ma to prawo ze względu na swą przeszłość dziejową, albowiem przez drugie wieki był przedmurzem chrześcijaństwa. Imiona świątobliwego, Kościoła i ~~jego~~ powiatowskiego, tkwiąc w pamięci ludzkiej i porostając w niej na wieki. Druwi naszej ojczyzny okuarta były zawsze dla ofiar wielkiego prześladowania. Gdziekolwiek wrzastała walka o wolność przynosiła nam brzoję gdziekolwiek klęski elementarne wtrącały w uszys ludzi, przynosiły i nasz glos. W chorze narodów nie brakło nigdy naszego głosu, który bremiał zawsze podwójnie - le. W cywilizacyjnym obrotku nie brakło naszych imion, naszych myśli, naszej siły twórczej." -

~~Co taki spadek w polskiej polityce, który nie może być pożyteczny dla polskiej polityki, który nie może być pożyteczny dla polskiej polityki, który nie może być pożyteczny dla polskiej polityki.~~







3.

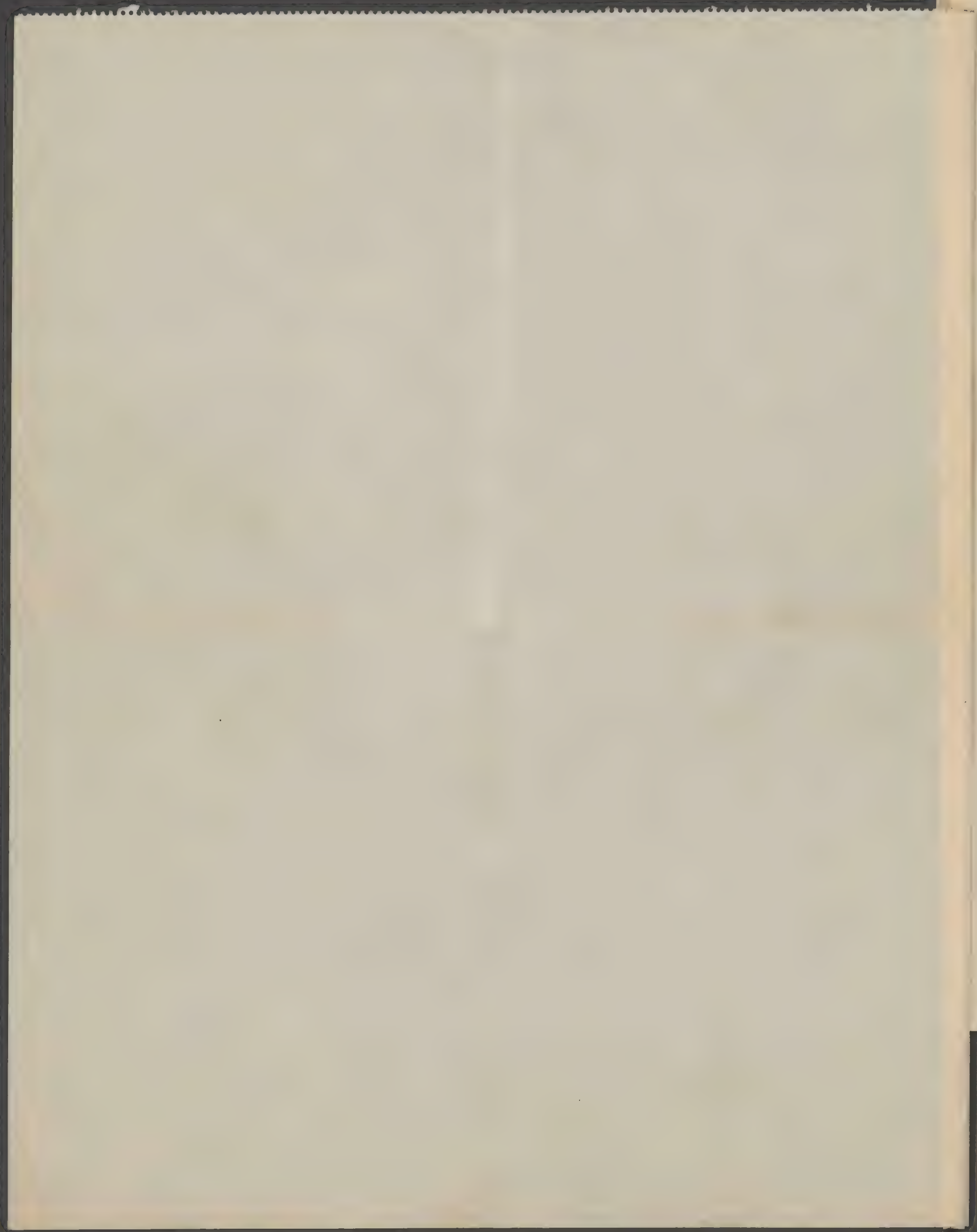
Takim samym duchem dyktowane były przemówienia Padewskiego w Ameryce. Wy-  
waliłszy ludzi ucivilizowane o pomoc dla Polski, nie wzięło się żadna polityka,  
a przestrzegając narodowej godności. I na tem stanowisku wytrwały. Komitet  
dzieli całym sercem uczucia i nadzieje narodu; każdy z nas pojedynczo zastreca sobie  
prawo głosu w drogiej nam wszystkim sprawie, ale Komitet, jako instytucja, do-  
jaku się nie rozwinie i dopóki ja należę do przysięgi, będzie miał zawsze  
dotychczasową drogę i będzie miał przed oczyma jeden wyznaczony cel: ratunek dla  
starych gward ojców i dla przyszłości w nich ludu. —

Osobliwie dodaję, iż szczególny jest ten, iż obok niezmiennej dowiedzionej rabinów  
Padewskiego i gorliwej pracy Drukowskiego, również i moja służba mogła  
przyczynić się do pomnożenia chleba dla głodnych

Henryk Dąbrowski

podpis  
Henryk  
Dąbrowski







Henryk Sienkiewicz o Litwie  
Henryk Sienkiewicz nakazywał nam to

Wesey 13 Kwietnia 1916

Môtel du Lac

Szanowny Panie Redaktorze.

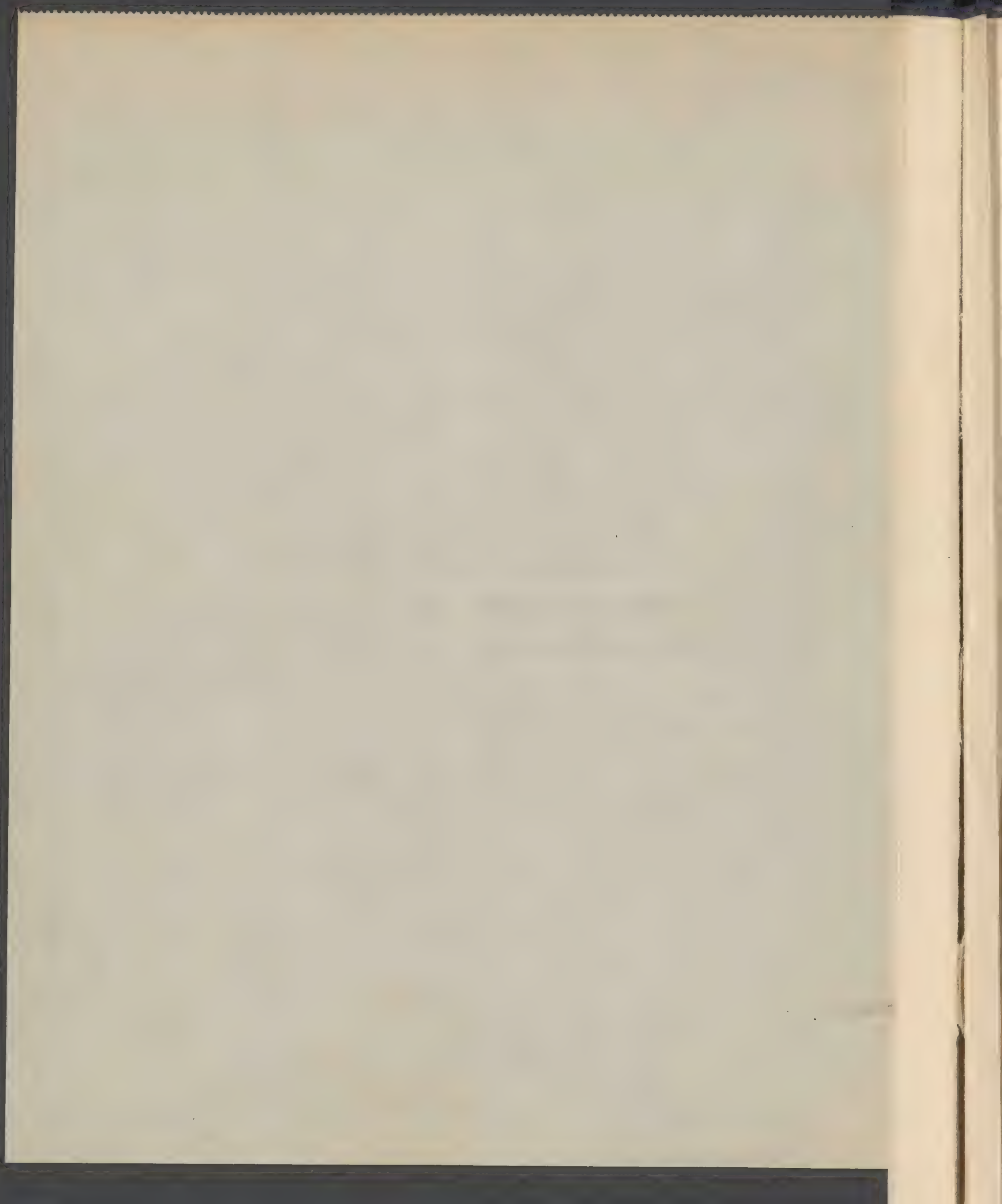
Z wielkiem zadowoleniem wyczytałem w "Głosie Narodu", że w Krakowie poruszono myśl pomocy dla Litwy i że już posypały się na ten cel obfite składki. Myśl ta, nie tylko chrześcijańska i natchniona, ale zarazem mądra, jest ona bowiem stwierdzeniem i dalszym życiem nieśmiertelnej Unii. — Zrozumiał to także i poczuwał się do obowiązku pomocy dla Litwy nasz Komitet Wszechpolski, który od czasu jak poirga wojenna ogarnęła tę drugą połowę naszej Ojczyzny, nie przestał i nie przestaje wysyłać zasiłków braciom z nad Niemna i Wilii. Jesteśmy Komitetem Polskim, a więc tem samym polsko-litewskim i jednakiem sercem ogarniamy oba słubne kraje. —

Zimnienie i głód zaprawowały poirniej w ziemiach litewskich niż w koronnych, dlatego też zasiłki <sup>(przeznaczone)</sup> dla Litwy przedstawiają się dotychczas skromnie. Jednakże, od chwili przymusowej ewakuacji ławiejnych okolic aż po dzień dzisiejszy, wysłaliśmy kwotę dochodzącą ośmiuset tysięcy koron. — Po tem, co wyżej powiedziałem o naszej bratniej miłości i o naszym zrozumieniu obowiązków względem Litwy, nie potrzeba chyba dodawać, że każdy przysyłkę opatrzymywałibyśmy poleceniem, by przy rozdzielaniu pomocy uwzględniano było proporcjonalnie i ludność mówiąca językiem tylko litewskim. —

Z wyokrsem poważaniem

Henryk Sienkiewicz







Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

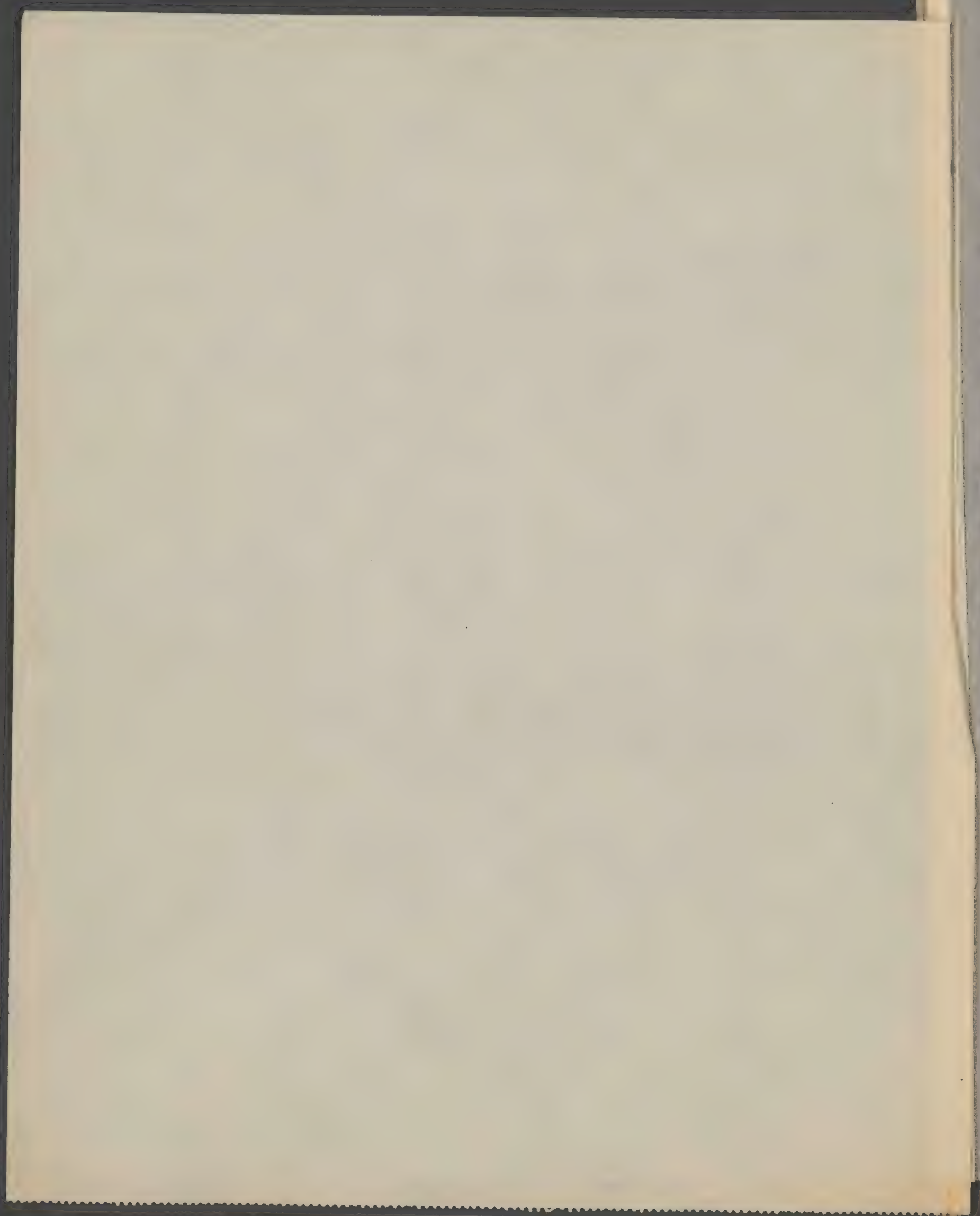
Ponieważ załączony list dotyczy się nie tylko do Wielkopolski, ale i do wszystkich miejscowości kraju, które ucierpiły moją rozległą w taki sam sposób, przesyłam uprzejmy prośbę o wydrukowanie tego przedsięwzięcia, wraz z kilkoma wierszami, które o-  
patryłem je w nagłówku. — Złączam zarazem wyrazy serdecznej i gorącej wdzięczności za przyjęty drukowanie w "Głosie Narodu" z powodu mego siedmioletniego. —

Proszę z wysoce szanowaniem.

Henryk Stankiewicz

Devev. Hôtel Du Lac. 14 maja 1916.





ut  
le  
ru  
ml  
uz  
uc  
dn  
ki  
dn  
ms  
dz  
Tc  
Cz  
er  
co  
wd  
az  
co  
zyo



14 maja 1916 r. VEVVY.

Czołgodni i drodzy Rodacy,

*Henryk Sienkiewicz przesłał do wszystkich szkół i miast kioje w których  
honorowano związał rocznicę jego siedemdziesięciu lat z wiekami na rzecz  
opier wojny, narkotyzacy list dziękczynny.*

Dzienniki Polskie przyniosły zaszczytną dla mnie wiadomość, że po-  
stanowiliście połączyć siedemdziesiątą rocznicę moich urodzin ze wspólnym ce-  
lem pomocy dla bezdomnych ofiar tej strasznej wojny, która pokryła talobą i  
ruinami naszą ukochaną Ojczyznę. — Moje i wasze serca płonęły za szę jedną  
miłością dla wspólnych ideałów i były za szę jedną nadzieją; ale wasze  
uznały, iż głos mój był pra dziwy i godnym wyrazem powołanych polskich  
uczuci i powszechnej polskiej tęsknoty, napełnia serdeczną wdzięcznością moją  
duszę. Po za granicą pewnego wieku, niewiele już można spodziewać się i ocze-  
kiwać dla siebie od przyszłości, lecz jeżeli co mogło rozpromienić wieczorne  
dni mego życia, jeżeli co mogło przejąć mnie wielką radością, to ta myśl, że  
nazwisko moje zostanie związane z patriotycznym czynem miłości i miłosier-  
dzia, z bratnim współczuciem dla niedoli i z pomnożeniem taloba dla głodnych. —  
Tę wielką radość, ten najcudniejszą liść w obywatelskim wieku wdzięczności,  
Czołgodni Rodacy, wam i tym wszystkim drogim mi współobywatelom, którzy spie-  
czą z ofiarą, aby zabezpiecz klęskę narodowej a przeto uszczę po nad zasłu-  
gę moją pracę. Jakimi-że słowy mam za to dziękować, jak wyrazić najgorętszą  
wdzięczność? Chyba tylko polskiem: " Bóg zapłać!" — i plynąc z głębi wzru-  
szonego serca przyrzeczeniem, że póki starczy mi sił i życia, — będę razem z  
wami czuł, razem cieszył się lub cierpiał, razem tęsknił do nowej jutrzenki  
życia i razem z wami służył wspólnej naszej matce-Ojczyźnie.

Henryk Sienkiewicz



Handwritten text at the top of the page, possibly a title or header.

Main body of handwritten text, consisting of several paragraphs. The text is written in a cursive script and is mostly illegible due to fading and blurring. There are some dark ink smudges or stains in the middle of the page.

Handwritten text at the bottom of the page, possibly a signature or footer.



COMITÉ GÉNÉRAL DE SECOURS

pour les

Victimes de la guerre en Pologne

Commission exécutive

Adresse :

VEVEY (SUISSE), HOTEL DU LAC



*Racovie (Autriche) Gal.*

*Redakcja "Głosu Narodu"*

*Ulica Św. Tomasza. l. 35*

**R** Vevey 2 Place-orient.  
N<sup>o</sup> 11









Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufstellers, 2. die Aufgabenummer, 3. die Anzahl (in Bruchform), 4. die Anzahl der Stunden und Minuten, 5. die Stunde und Minute der

Gattung:

Eingangsnummer:

2342

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.



glos narodu cracovie galizien

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

16.V. 1916

Aufgenommen von ..... auf Lit. Nr. ....  
am ..... 1916 um ..... Uhr ..... M. .... Mitt.  
durch: .....

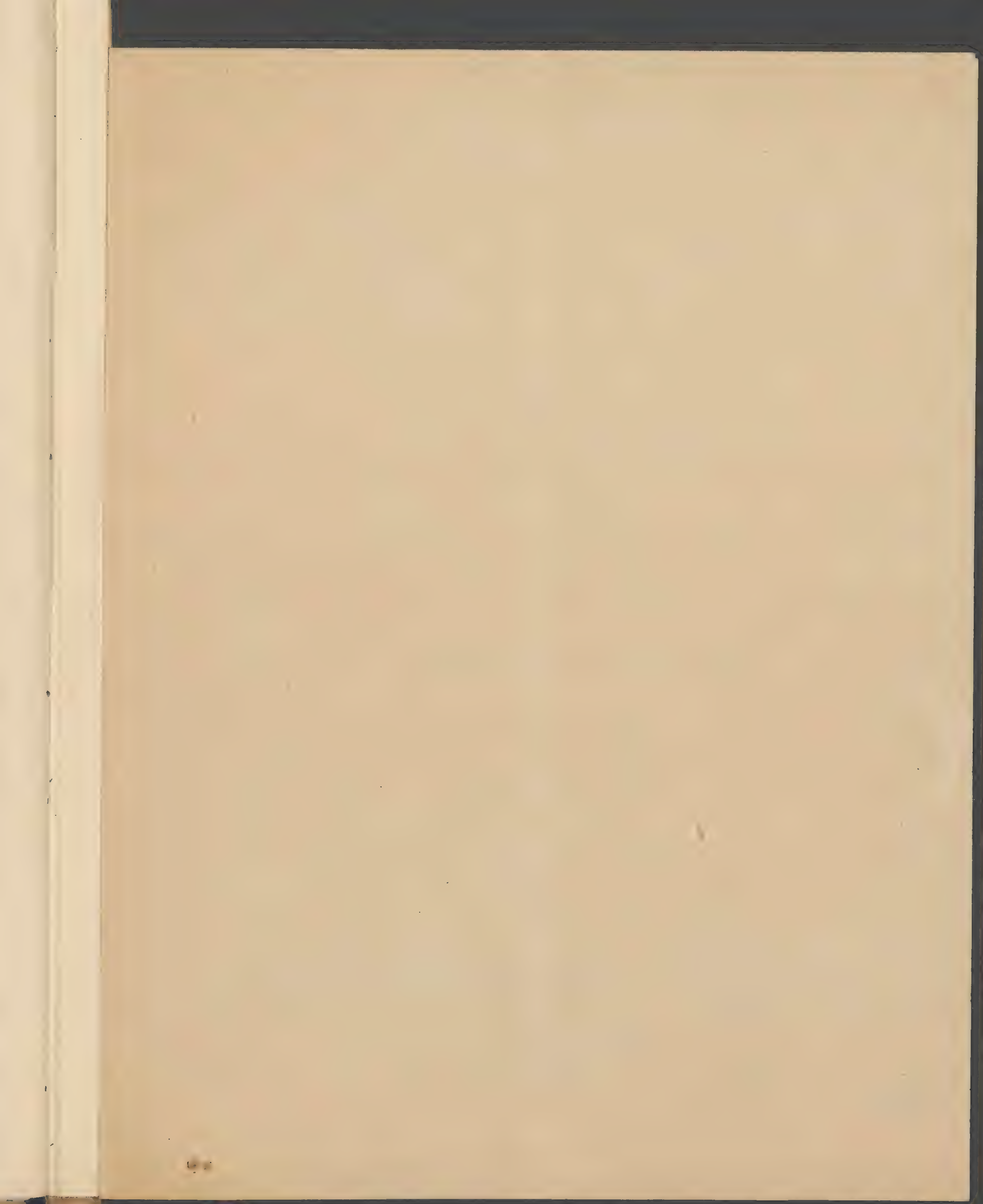
zens vevey 250 28 16 2/30

= aufgegeben am ..... 1916 um ..... Uhr ..... M. .... Mitt.

= j exprime ma profonde reconnaissance et je remercie  
haleureusement les societes les institutions et tous ceux  
qui m'ont honore de leurs vœux et de leurs  
souhails a l'occasion de mon anniversaire = henryk sienkewicz +









Parale Liturg.

Klasa:

Główny skarbnik gimn.:	Poswiadczenie zakładu:	Skarbnik klasy:
----- (potwierdzenie odbioru.)	-----	-----

U Krakowa. 3/V. 1916.

## Dzień litewski

wśród Młodzieży polskiej w Krakowie.

Na ziemiach polskich toczy się straszna wojna, pochłaniająca życie i mienie mieszkańców. Stód i choroby trzebią ludność, pozbawioną przeważnie swych siedzib. Zważmy, że ci co cierpią, to nasi bracia, smutna ich dola powinna przedewszystkiem do naszych serc przemówić. Spieszymy, kto może z pomocą!

W najgorszym dzisiaj położeniu znajduje się Litwa; każda więc najdrobniejsza, byle szybka ofiara ma wielkie znaczenie. Pójdźmy więc za wezwaniem Drogiego nam ~~litewskiego~~ Sienkiewicza i za przykładem Wielkopolski złożmy wśród siebie, choćby najdrobniejszą kwotę na dar dla Litwy, dając tem dowód, że czujemy się jednocią silni, że Unia Polski i Litwy, tak droga spuścizna przeszłości trwa nadal w sercach naszych. Każdy z nas znajdzie choćby jeden grosz, który bez wielkiego dla siebie uszczerbku Braciom na Litwie poświęci. Niech każdy Polak i Polka w dniu 3. czerwca 1916 r. złoży ofiarę Ojczyźnie! Będzie to obywatelski czyn Młodzieży polskiej w Krakowie!



ge

et

ss

ni

so

—v

eh

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabesamtes, 2. die Aufgabennummer, 3. die Wohnzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Tag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.



Gattung: \_\_\_\_\_

Eingangsnummer: 3477

redaktion glos narodu

krakau galizien :=

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Wladislaw - 213  
Krzysztof - 213  
OLSE

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von \_\_\_\_\_ auf Lit. Nr. \_\_\_\_\_

am 1 191 um 1 Uhr M. Mitt.

durch: \_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_ ZS vevey 385 190/181 23, 5, /30 = \_\_\_\_\_ en am \_\_\_\_\_ 191 \_\_\_\_\_ um \_\_\_\_\_ Uhr \_\_\_\_\_ M. \_\_\_\_\_ Mittag.

gestern katholischer kirche: vevey feierlicher trauergottesdienst  
\_\_\_\_\_ fuer verewigten henryk sienkiewicz bej ueberaus zahlreicher  
\_\_\_\_\_ eteiligung: stattgefunden celebrierte ortspfarrer vevey bej a  
\_\_\_\_\_ ssistenz polnischer geistlicher anwesend tiefer trauer  
\_\_\_\_\_ niedergebeugte familie sienkiewicz genahlin marie tochter hedwig  
\_\_\_\_\_ sohn heinrich katafalak inmitten polnischer nationalabzeichen mit  
\_\_\_\_\_ weissem adler unter reichen blumenschmuck aufgebahrt umringt von  
\_\_\_\_\_ ehrenwache polnischer jugend mit polnischen fahnen aus museum \_\_\_\_\_





Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabesamten, 2. die Aufgabennummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: \_\_\_\_\_

Eingangsnummer: \_\_\_\_\_

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

2

rapperswil besonders schoene kraenze von landeshauptstadt tg. Nr. \_\_\_\_\_  
warschau u zentralkomitee lublin stadt weyer macierz schlesien \_\_\_\_\_ Mitt. \_\_\_\_\_  
regionen ebenfalls kraenze niedergelegt von berner ambassaden \_\_\_\_\_ tag. \_\_\_\_\_  
deutschlands englands frankreichs italiens oesterreichs ungarn \_\_\_\_\_  
russlands deren vertreter trauergottesdienst bejwohnten anwesend \_\_\_\_\_  
zahlreiche deputationen ortpfarrer verlas von kanzel telegramm \_\_\_\_\_  
heiligen vaters an generalhilfskomitee mit ausdruck tiefsten \_\_\_\_\_  
mitgefuehls ableben gottesfuerchtigen christen groszen sohnes edler \_\_\_\_\_  
polnischer nation nach totannesze erhebende patriotische predigt \_\_\_\_\_  
hielt rektor gralewski trauermarsch chopin und nationalhymne gott \_\_\_\_\_  
erhalte polen tiefer eindruck leichnam verewigten \_\_\_\_\_

D. S. Nr. \_\_\_\_\_



ger

D. S.

**Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.**

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)











1011. 1011







